

Sygn. akt I C 284/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2022 r

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Rafał Szurka
Protokolant:	stażysta Klaudia Jędrzejewska

po rozpoznaniu w dniu 21 lutego 2022 r. w Bydgoszczy na rozprawie

sprawy z powództwa R. B.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o ustalenie i zapłatę

- ustala nieistnienie stosunku prawnego umowy kredytu, wynikającego z umowy z dnia 15 lutego 2008 r. nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...), zawartej przez powoda z poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bank S.A. z siedziba w W., zmienionej aneksem z dnia 17 października 2012 r. oraz aneksem z dnia 16 lutego 2015 r.,
- zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 67.876,53 zł (sześćdziesiąt siedem tysięcy osiemset siedemdziesiąt sześć złotych 53/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia 28 listopada 2019 r. do dnia zapłaty,
- zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 33.501,80 franków szwajcarskich (trzydzieści trzy tysiące pięćset jeden (...) 80/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, liczonymi od kwoty:
 - 26.866,80 CHF za okres od dnia 22 maja 2020 r., do dnia zapłaty,
 - 6.635 CHF za okres od dnia 7 czerwca 2021 r., do dnia zapłaty,
- oddala powództwo główne w pozostałej części,
- zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 11.800 zł (jedenaście tysięcy osiemset złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzono, do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 284/20

UZASADNIENIE

Powód, R. B., w pozwie skierowanym przeciwko pozwanemu, (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., wniósł, jako powództwo główne o:

- 1/ ustalenie nieistnienia stosunku prawnego w postaci umowy kredytu wynikającego z umowy z dnia 15 lutego 2008 roku nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...) ze względu na nieważność umowy,
- 2/ zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 49.521,99 złotych i kwoty 26.866,80 CHF, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 18 września 2019 roku do dnia zapłaty, tytułem zwrotu świadczeń nienależnych bez podstawy prawnej z uwagi na nieważność umowy kredytu z dnia 15 lutego 2008 roku.

Ewentualnie w razie nieuwzględnienia żądania głównego powód wniósł o ustalenie, że w stosunku prawnym łączącym strony na podstawie umowy kredytu z dnia 15 lutego 2008 roku, nie wiążą postanowienia umowne i regulaminu, zawarte w § 1 ust. 3 i 3A, § 10 ust. 1, 2 i 4, § 12 ust. 5 i § 15 ust. 4 umowy, oraz § 1 ust. 2 i 3, § 23 ust. 2 i 3 i § 35 regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach multiPlanów obowiązującego na dzień zawarcia umowy, z uwagi na ich abuzywny charakter, i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 54.888,40 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, jako różnicę pomiędzy kwotą pobraną przez pozwanego tytułem spłaty kredytu a kwotą należną z pominięciem niedozwolonych klauzul umownych, z uwzględnieniem oprocentowania przewidzianego w umowie, w okresie od sierpnia 2009 roku do lutego 2020 roku.

Nadto, powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu wskazano, że w dniu 15 lutego 2008 roku powód zawarł z bankiem umowę kredytu hipotecznego, o charakterze konsumenckim, przeznaczoną na zakup lokalu mieszkalnego, wskazano, że pozwany ograniczył się do zaprezentowania jedynie wybranych przez siebie wariantów produktu kredytowego, wobec czego powód nie miał obiektywnej możliwości oceny korzyści i zagrożeń związanych z prezentowanymi produktami, zaufał bankowi, podkreślano rzekome korzyści zawarcia umowy waloryzowanego do (...). Podniesiono, że przedstawiona informacja nie zawierała wszystkich niezbędnych informacji co do oceny ryzyka związanego z wyborem kredytu, w szczególności w zakresie możliwych wahań kursu waluty, nie zostały w tym przedmiocie przedstawione symulacje, w tym pominięto kwestię nieograniczonego wzrostu salda kredytu. Nie przedstawiono także mechanizmu waloryzacji, nie przedstawiono informacji o czynnikach mających wpływ na kształtowanie wysokości kursów stosowanych przez bank. W związku z tym powodowi w chwili podpisania umowy nie była znana faktyczna wysokość jego zobowiązania. Wskazano dalej na złotowy charakter prawny umowy, podniesiono że nie można uznać, aby postanowienia klauzuli indeksacyjnej obciążającej w sposób nieograniczony ryzykiem kursowym wyłącznie powoda w rzeczywistości mogły realizować cel zgodny z naturą zobowiązania, w oparciu o treść art. 69 ust. 1 i 2 ustawy – Prawo bankowe, oraz w oparciu o art. 353¹ kc. Uzasadniając żądanie nieważności umowy wskazano na przepis art. 58 § 1 i 2 kc wobec istnienia dwóch wad prawnych – w umowie brak jest określenia wysokości świadczenia do spełnienia którego zobowiązany był powód, tj. nie określono kwot rat, w których miał być spłacany kredyt, ani obiektywnego i weryfikowalnego sposobu ich ustalenia, czym naruszono przepis art. 353¹ kc, po wtóre – treść umowy jest sprzeczna z art. 69 ustawy – Prawo bankowe, albowiem zastosowany w umowie sposób indeksacji powoduje, że powód jest zobowiązany do zwrotu bankowi kwoty innej niż kwota przekazanego mu wcześniej kredytu.

Nadto wskazano na ocenę postanowień umownych, zawartych § 1 ust. 3 i 3A, § 10 ust. 1, 2 i 4, § 12 ust. 5 i § 15 ust. 4 umowy, oraz § 1 ust. 2 i 3, § 23 ust. 2 i 3 i § 35 regulaminu, dotyczących wprowadzenia klauzuli indeksującej świadczenie dwoma miernikami wartości określanymi dowolnie przez pozwaną, pod kątem ich abuzywności w świetle przepisów prawa art. 385¹ i nast. kpc, skutku ich abuzywności dla ostatecznego kształtu powstałego stosunku prawnego. Wskazano na istnienie przesłanek do uznania postanowień umownych za abuzywne w postaci statusu konsumenta po stronie powodowej, braku indywidualnego uzgodnienia kwestionowanych postanowień, ich sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażące naruszenie interesów powoda poprzez ich zastosowanie, wskazano że postanowienia te nie

dotyczą głównych świadczeń stron, zatem nie są wyłączone od badania, a jeśli nawet to są one niejednoznacznie sformułowane, posiłkowo wskazano na istniejące już orzeczenia, odnoszące się do analogicznych klauzul, jak w umowie z powodem, które zostały wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych, zaś skutkiem abuzywności powinno być stwierdzenie ich bezskuteczności wobec powoda już od chwili zawarcia umowy. Jednocześnie, zdaniem strony powodowej, brak jest podstaw do ich uzupełnienia. Powód wskazał, że momentem badania abuzywności winien być stan w chwili zawarcia umowy, i wejście w życie tzw. ustawy antyspreadowej nie niweluje w tym zakresie ochrony konsumenta. Powód wskazał, że co do zasady podzielić należy stanowisko przemawiające za utrzymaniem umowy w mocy w kształcie pozbawionym postanowień abuzywnych, jednakże nic nie stoi na przeszkodzie, aby umowa nie mogła dalej obowiązywać, powołując się na rzecznictwo (...) i krajowe. Zdaniem powoda taki powinien być skutek w niniejszej sprawie, tj. stwierdzenie nieważności umowy w całości. Powód wskazał na istnienie interesu prawnego do sformułowania w tym zakresie żądania ustalenia, że umowa jest nieważna, na podstawie art. 189 kpc, powołując się na stan niepewności na przyszłość co do istnienia spornej umowy. Jako skutek nieważności umowy wskazano na teorię dwóch kondycji, tym samym zasadność zastosowania art. 410 kc w związku z art. 405 kc w zakresie zgłoszonego roszczenia głównego i ewentualnego, o zapłatę uiszczonych rat kapitałowo-odsetkowych oraz kosztów związanych z kredytem w postaci składki na ubezpieczenie (...), ubezpieczenie nieruchomości i ubezpieczenie (...), wskazując na metodologię swoich wyliczeń i na zaświadczenie pozwanego o wysokości dokonanych spłat.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W pierwszej kolejności pozwany stwierdził, iż żądania powoda są bezpodstawne, co do zasady i wysokości, pozwany zakwestionował twierdzenia faktyczne powoda z pozwu co do zakresu przekazywanych informacji w toku procedury zawarcia umowy. Zakwestionował posiadanie przez powoda interesu prawnego do żądania ustalenia. Podniósł zarzut braku zasadności zarzutu abuzywności w zakresie kwestionowanych postanowień, fikcyjność zarzutu dowolności i arbitralności kształtowania tabeli kursowej banku, wskazał z ostrożności na zasadę utrzymania umowy w mocy w oparciu o przepisy ustawy – Prawo bankowe i zastosowanie przepisów prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym. Pozwany wskazał także na brak podstawy materialnoprawnej w roszczeniu o ukształtowanie, brak podstaw do wywodzenia nieważności umowy i dopuszczalność zawierania umów o kredyty waloryzowane kursami walut obcych, wskazał na skutki wejścia w życie tzw. ustawy antyspreadowej i kursy stosowane przez bank, zasadność stosowania dwóch kategorii kursów z uwagi na powiązanie kredytu z operacjami banku walutą obcą, na kwestię spreadu i notoryjną okoliczność zmienności kursów walutowych. Pozwany podniósł także zarzut przedawnienia roszczeń powoda, a także w zakresie nieprawidłowości żądania w zakresie odsetek (k. 106-145 akt).

Pismem z dnia 24 sierpnia 2020 roku powód dokonał zmiany powództwa głównego poprzez ustalenie nieistnienia stosunku prawnego wskazanej umowy kredytu, zmienionej aneksem z dnia 17 października 2012 roku oraz aneksem z dnia 16 lutego 2015 roku, ze względu na nieważność umowy, oraz o zasądzenie dotychczas wskazanych w pozwie kwot w PLN i (...), podtrzymując także żądanie ewentualne (k. 400-412 akt).

Dalej, pismem z dnia 15 czerwca 2021 roku powód rozszerzył żądanie główne o zapłatę, wnosząc o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 67.876,53 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 18 września 2019 roku do dnia zapłaty, oraz o zasądzenie kwoty 33.501,80 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 26.866,80 CHF od dnia 18 września 2019 roku do dnia zapłaty, zaś od kwoty 6.635 CHF za okres od dnia 7 czerwca 2021 roku do dnia zapłaty, dokonano także rozszerzenia żądania ewentualnego o zapłatę (k. 445-446 akt).

W dalszym toku procesu strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie, pozwany konsekwentnie wniósł o oddalenie powództwa także w zmienionym i rozszerzonym zakresie.

Na rozprawie w dniu 21 lutego 2022 roku powód został pouczony o ewentualnych konsekwencjach uwzględnienia żądania ustalenia nieważności umowy, w szczególności, iż będzie się to wiązać z obowiązkiem wzajemnego zwrotu świadczeń uzyskanych przez strony w związku z wykonaniem umowy oraz, że może się to wiązać z ewentualnymi roszczeniami pozwanego banku o zapłatę wynagrodzenia za korzystanie przez powódkę z udostępnionego kapitału. Po

pouczeniu powód oświadczył, że przyjmuje do wiadomości ewentualne konsekwencje prawne i podtrzymała w całości swoje żądania oraz wnioski w niniejszej sprawie (k. 516 akt).

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 15 lutego 2008 r. powód zawarł z poprzednikiem prawnym pozwanego, (...) Bankiem S.A. z siedzibą w W., umowę o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...). Na podstawie tej umowy bank oddał do dyspozycji powoda kwotę 210.900 złotych. Celem umowy było finansowanie zakupu na rynku wtórnym spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego w B., częściowe refinansowanie nakładów poniesionych na ten cel oraz na pokrycie części kwoty ubezpieczenia kredytu.

Walutą waloryzacji kredytu był (...) (§ 1 ust. 3 umowy). Kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 12 lutego 2008 roku według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. wynosiła 96.077,62 CHF, przy czym kwota ta miała charakter informacyjny i nie stanowiła zobowiązania banku, albowiem wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu może być różna od podanej (§ 1 ust. 3A umowy). Strony umówiły się, że okres kredytowania wyniesie 360 miesięcy, począwszy od dnia 15 lutego 2008 r. do dnia 20 lutego 2038 r. Kwota kredytu miała być spłacana w równych ratach kapitałowo- odsetkowych.

Zabezpieczeniem przedmiotowego stosunku obligacyjnego była m.in. hipoteka kaucyjna do kwoty 316.350 złotych ustanowiona na kredytowanej nieruchomości. Harmonogram spłaty kredytu stanowił załącznik do umowy i był sporządzony w (...), powód był zobowiązany do spłaty zadłużenia w ratach kapitałowo- odsetkowych wyrażonych w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży (...) z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50 (§ 10 ust. 2 i 4 umowy). Podobnie, w przypadku wcześniejszej spłaty całości kredytu lub raty, a także spłaty przekraczającej wysokość raty powoduje, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży (...), z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującym na dzień i godzinę spłaty (§ 12 ust. 5 umowy). W przypadku zaś nieterminowej spłaty kredytu bank będzie dokonywał przeliczenia swojej wierzytelności na złote po kursie (...) z tabeli kursowej (...) Banku z dnia wystawienia bte lub wytoczenia powództwa (§ 15 ust. 4 umowy). Udzielony kredyt złotówkowy był waloryzowany kursem (...) według tabeli kursowej (...) Banku S.A., przy jednoczesnym przeliczeniu na tą walutę (§ 1 ust. 2 i 3 regulaminu). Wysokość każdej raty kredytu waloryzowanego kursem waluty była określona w tej walucie, natomiast spłata raty była dokonywana w PLN po uprzednim jej przeliczeniu wg kursu sprzedaży waluty, określonym w tabeli kursowej (...) Banku S.A. na dzień spłaty, zaś sama wysokość rat ulegała comiesięcznej modyfikacji w zależności od kursu sprzedaży waluty, według tabeli kursowej (...) Banku S.A. na dzień spłaty (§ 23 ust. 2 i 3 regulaminu). Przewalutowanie kredytu waloryzowanego na złotowy odbywało się po kursie sprzedaży waluty kredytu wg tabeli kursowej banku, zaś złotowego na waloryzowany po kursie kupna waluty wg której kredyt ma być waloryzowany z tabeli kursowej banku, po kursach z dnia i godziny przewalutowania (§ 35 regulaminu). We wniosku o kredyt powód wskazał na kwotę wnioskowanego kredytu w wysokości 210.900 złotych, wskazano we wniosku walutę kredytu (...). We wniosku o kredyt wskazano, że powód posiadał już inne zobowiązanie kredytowe w walucie kredytu (...) w banku (...) S.A. Do umowy zawarte zostały pomiędzy powodem a poprzednikiem prawnym pozwanego dwa aneksy, z dnia 17 października 2012 roku na podstawie którego powód dokonywał spłaty rat kredytu bezpośrednio w walucie (...), oraz z dnia 16 lutego 2015 roku w przedmiocie zmiany zabezpieczenia.

/dowód: umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...) k. 38-46 akt, regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach MultiPlanów – k. 47-63 akt, aneksy do umowy – k. 64-70 akt, wnioski o udzielenie kredytu - k. 218-220 akt/

Powód poszukiwał środków w celu zmiany mieszkania i w tym celu zwrócił się do pośrednika kredytowego o ofertę. Powód chciał kredytu w PLN. Powodowi przedstawiono ofertę przedmiotowej w sprawie umowy, jako najkorzystniejsza dla niego, z niższą ratą. W zakresie waluty przedstawiono powodowi, że wahania kursu waluty nie są duże, że jest ona bezpieczna i stabilna, lecz w tym zakresie nie przedstawiono żadnych symulacji. Była jedynie przedstawiona symulacja dla rat w PLN, aby wykazać różnicę w ratach. Nie wskazywano powodowi na nieograniczone ryzyko kursowe, powód miał świadomość, że kurs ma wpływ na wysokość raty kredytu, nie wskazywano na wpływ

na kapitał. Nie były wyjaśniane kwestie, związane z zastosowaniem kursu kupna i sprzedaży waluty. Powód zapoznał się z treścią umowy przy jej podpisaniu, zwracał uwagę na główne jej postanowienia związane z kwotą kredytu, oprocentowaniem i marżą. Nie miał pytań do umowy. Ze strony banku nie przedstawiono treści poszczególnych postanowień umownych. Wskazano powodowi, że umowa stanowi wzorzec umowny. Nie przedstawiono powodowi informacji co do sposobu zastosowanego przeliczenia rat. Powód miał konto w tym banku i miał wiedzę, że rata będzie pobierana przez bank z tego konta. Dopiero po zawarciu aneksu w 2012 roku powód miał możliwość spłaty rat bezpośrednio w walucie (...) i z tego skorzystał. Powód cały czas spłaca ten kredyt, do tej pory spłacił około 255.000 złotych, pozostała do spłaty kwota 220.000 złotych. Powód zawarł już wcześniej, w 2004 roku, umowę kredytu indeksowanego w (...). Ten kredyt powód spłacił. Mieszkanie z kredytu było przeznaczone na cele mieszkaniowe powoda, zostało sprzedane. Powód z wykształcenia jest prawnikiem, w dacie zawarcia umowy pracował na stanowisku prawnika na podstawie umowy o pracę. Od czerwca 2008 roku powód prowadzi własną kancelarię radcy prawnego. Na skutek doniesień medialnych powód powziął wątpliwość co do ważności swojej umowy.

/dowód: zeznania powoda – k. 442-443 akt i k. 444 akt od 00:07:01 do 00:38:05, odpis wniosku o udzielenie kredytu – k. 218-220 akt/

Powód, podpisując umowę o kredyt, podpisał także zawarte w niej oświadczenie o tym, że został dokładnie zapoznany z warunkami udzielania kredytu waloryzowanego, że związane z nim jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec waluty mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu.

/dowód: § 29 umowy o kredyt – k. 43 akt/

Powód w dalszym ciągu spłaca swoje zobowiązanie względem pozwanego Banku. W okresie od początku kredytowania do dnia 25 maja 2021 roku kredytobiorca spłacił kwotę ponad 67.876,53 złotych z tytułu rat kapitałowo-odsetkowych i innych kosztów kredytu związanych z ubezpieczeniem (...), ubezpieczeniem nieruchomości, na życie i (...), z tytułu składek, i kwotę ponad 33.501,80 CHF z tytułu rat kapitałowo-odsetkowych.

/dowód: zeznania powoda – k. 442-443 akt i k. 444 akt od 00:07:01 do 00:38:05, zaświadczenia pozwanego banku o wysokości spłat z tytułu umowy o kredyt – k. 71-84 i 447-417 akt/

Pismem z dnia 20 sierpnia 2019 roku powód złożył wniosek o zawiązanie do próby ugodowej pozwanego, poprzez zapłatę kwoty 162.084,35 złotych z powodu nieważności umowy. W odpowiedzi na wniosek pozwany wskazał na brak możliwości zawarcia z powodem ugody. Na posiedzeniu Sądu w dniu 27 listopada 2019 roku nie doszło do zawarcia ugody. Następnie pismem z dnia 28 maja 2021 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty kwot, dochodzonych w niniejszym postępowaniu, z tytułu nieważności umowy, w terminie 5 dni. Wezwanie zostało doręczone pozwanemu w dniu 31 maja 2021 roku.

/dowód: odpisy wniosku o zawiązanie do próby ugodowej, odpis odpowiedzi na wniosek pozwanego i odpis protokołu posiedzenia Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie w sprawie I Co 2890/19 – k. 88-97 akt, odpis wezwania do zapłaty wraz z dowodem doręczenia – k. 462-464 akt/

Powyższy stan faktyczny został ustalony w oparciu o przedstawione w sprawie dokumenty oraz w oparciu o zeznania strony procesu z ograniczeniem do strony powodowej.

Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy przedstawionych w sprawie dokumentów, wskazanych wyżej w stanie faktycznym w postaci umowy o kredyt i załączników do niej, dokumentów składanych na etapie przed zawarciem umowy, oraz zaświadczenia pozwanego o dotychczasowej realizacji umowy przez powoda, dlatego uznał je za wiarygodne źródło dowodowe. Podkreślić jednak należy, że dokumenty te stanowią wyłącznie wiarygodne źródło treści oświadczeń składanych przez strony, nie stanowią one natomiast wiarygodnego dowodu na to, w jaki sposób konkretnie przedstawiono kredytobiorcy na etapie zawierania umowy postanowienia umowy i konsekwencje związane z jej zawarciem.

Pozostałe dokumenty, które załączył pozwany do odpowiedzi na pozew, a które nie zostały powołane w powyższym stanie faktycznym, jako dowody, mogły jedynie stanowić uzupełnienie wywodów pozwanego w zakresie żądania powoda, ale nie odnosiły się one bezpośrednio do stanu faktycznego niniejszej sprawy. W ocenie Sądu ich treść nie miała wpływu na ocenę i rozstrzygnięcie sprawy, albowiem wyrażały ocenę prawną samego pozwanego w sprawie i nie odnosiły się do okoliczności faktycznych tej konkretnej sprawy, związanych z zawarciem spornej umowy, lecz okoliczności ogólnych i generalnych, związanych z umowami o podobnym charakterze i mechanizmie. Podnieść należy, że to Sąd dokonuje oceny prawnej w oparciu o fakty i przepisy prawa, nie zaś w oparciu o inne opinie prawne. Z kolei pozostałe dokumenty, w postaci wyliczeń własnych strony powodowej, załączonych do pozwu, Sąd pominął w stanie faktycznym, wobec uwzględnienia w sprawie dalej idącego żądania głównego, a także z uwagi na przedstawione zaświadczenie własne banku o wysokości spłat.

Natomiast za przydatne dla rozstrzygnięcia uznał Sąd zeznania powoda, albowiem w znacznej części korespondowały one z pozostałym materiałem dowodowym, w postaci dokumentów, zgromadzonych w aktach sprawy. Powód szczegółowo przedstawił okoliczności, w których zaproponowano mu zawarcie umowy kredytu hipotecznego indeksowanego walutą (...), zakresu przekazywanych informacji, opisał również czynności poprzedzające zawarcie umowy. W ocenie Sądu zeznania powoda zasługiwały na uwzględnienie, były dla Sądu wiarygodne albowiem były logiczne, były spontaniczne oraz w przeważającej części znajdują potwierdzenie w przeprowadzonych w sprawie dowodach z dokumentów. Nadto, zdaniem Sądu, pozwany nie podważył procesowo wiarygodności treści zeznań powoda, który bezpośrednio brał udział w procedurze zawarcia umowy.

Na podstawie art. 235² par. 1 pkt 2 i 5 k.p.c. Sąd pominął wnioski stron o przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, z zeznań świadka M. D., a także o zobowiązanie powoda do przedłożenia dokumentu w postaci zawartej przez powoda wcześniej umowy kredytu z bankiem (...) oraz wniosek o dokonanie oględzin z płyty CD załączonej do odpowiedzi na pozew. W ocenie Sądu przeprowadzenie wyżej wymienionych dowodów było zbędne dla rozstrzygnięcia sprawy, albowiem były one skierowane – po stronie powoda – na zgłoszone powództwo ewentualne, które ostatecznie, po dokonanej ocenie stanu faktycznego i prawnego, nie stało się przedmiotem rozstrzygnięcia Sądu w wyroku, wobec uwzględnienia powództwa głównego. Z uwagi na to, że przeprowadzone postępowanie dowodowe wskazywało na to, iż zachodzą podstawy do ustalenia nieważności umowy stron, co w konsekwencji prowadzi do obowiązku wzajemnego zwrotu przez strony otrzymanych w wykonaniu tej umowy świadczeń zbędne było przeprowadzenie wnioskowanego dowodu z opinii biegłego. Powód ze swojej strony wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, który miał zmierzać do ustalenia różnicy rat kredytowych należnych pozwanemu w wypadku usunięcia z umowy kwestionowanych przez powoda postanowień umownych. Dowód ten miałby znaczenie wyłącznie w wypadku uznania zasadności wyłącznie żądania ewentualnego, a sytuacja taka jednak w przedmiotowej sprawie nie występowała. Podobnie, wobec dokonanego w sprawie ustalenia co do nieważności umowy, pominąć należało także wniosek pozwanego w przedmiocie biegłego, który zmierzał do wykazania okoliczności nie mających znaczenia dla takiego rozstrzygnięcia sprawy.

Pomijając wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka Sąd miał na względzie to, że nie uczestniczył on bezpośrednio ani nawet pośrednio w procesie zawierania umowy z powodem, a okoliczności, które miały być przedmiotem jego zeznań dotyczyły wyłącznie ogólnych zasad i procedur banku związanych z zawieraniem umowy tego rodzaju, która jest przedmiotem sporu stron. Dla oceny zasadności żądań powoda kluczowe znaczenie miało natomiast to, w jaki sposób realizowane były te procedury przy zawieraniu umowy konkretnie z nim, w szczególności sposobu pouczenia strony umowy o wszelkich ryzykach wiążących się z zawarciem umowy, w której wysokość raty i salda zadłużenia określonego w złotych polskich zależała od kursu franka szwajcarskiego. Z kolei pominięcie wniosku o zobowiązanie powoda do przedłożenia innej umowy kredytu wynikało z tego, że dowód ten nie miał znaczenia dla oceny niniejszej sprawy, dotyczył innej umowy, niż sporna, a każdą sprawę Sąd ocenia i rozstrzyga indywidualnie, konkretnie do danego przedmiotu sprawy. Fakt zawarcia innej podobnej umowy, co zresztą powód potwierdził w drodze swoich zeznań, nie miało przełożenia na ocenę jego postawy i wiedzy w zakresie badanej umowy z lutego 2008 roku. Podobnie, dokumenty z płyty CD mogły co najwyżej uzupełniać stanowisko prawne pozwanego w niniejszej sprawie, a podnieść należy, że Sądu nie wiążą co do zasady inne stanowiska i opinie prawne, w tym zakresie Sąd

dokonuje swojej własnej oceny prawnej, pozostałe zaś dokumenty nie miały wpływu na rozstrzygnięcie Sądu, mając na uwadze podany wyżej stan faktyczny, i poniższe uzasadnienie prawne.

Sąd zważył, co następuje:

Mając na względzie wyniki postępowania dowodowego i dokonaną na tej podstawie ocenę prawną, Sąd uznał ostatecznie zmodyfikowane powództwo główne, za zasadne i podlegające uwzględnieniu co do zasady. W ramach bowiem tego żądania powód domagał się zapłaty z tytułu nienależnego świadczenia, i sformułował również żądanie ustalenia nieistnienia stosunku prawnego kredytu, wskazując jako podstawę art. 58 § 1 i 2 kc. Z kolei powództwo ewentualne było oparte na założeniu możliwości dalszego trwania umowy i w związku z tym zwrotu jedynie tych świadczeń, które zostały spełnione na podstawie niedozwolonych postanowień umownych, na podstawie art. 385¹ kc. Zdaniem Sądu sporna umowa nie mogła jednak się ostać, z przyczyn, o których będzie mowa poniżej.

Podnieść należy, że w sprawie oparto się na zarzucie zastosowania przez pozwanego w umowie klauzul niedozwolonych, i w tym zakresie wskazano szczegółowo na zapisy § 1 ust. 3 i 3A, § 10 ust. 1, 2 i 4, § 12 ust. 5 i § 15 ust. 4 umowy, oraz § 1 ust. 2 i 3, § 23 ust. 2 i 3 i § 35 regulaminu do umowy. Sąd szczegółowo przytoczył ich treść w części, odnoszącej się do stanu faktycznego sprawy, wyżej w uzasadnieniu. Powód wskazał, że powyższe postanowienia umowy i regulaminu do umowy, stanowiące jej integralną część, wprowadzają klauzulę indeksującą świadczenia stron dwoma miernikami wartości określanymi dowolnie przez stronę pozwaną. Podniósł również, że niezależnie od niedopuszczalności wyżej wymienionych postanowień umownych, z uwagi na to, że powodowały one przede wszystkim zaburzenie równowagi kontraktowej, zachodzą w pierwszej kolejności podstawy do uznania umowy za nieważną z uwagi na jej sprzeczność z przepisami prawa i z zasadami współżycia społecznego na podstawie art. 58 § 1 i 2 kc w związku z art. 69 ustawy – Prawo bankowe, oraz naruszają zasadę swobody umów z art. 353¹ kc. Powód wskazywał, że postanowienia umowy powodowały, że pozwany mógł jednostronnie i arbitralnie modyfikować wskaźnik od którego zależała wysokość zobowiązań kredytobiorcy. Odwołując się również do orzecznictwa strona powodowa wskazała, na brak należytej informacji o istnieniu ryzyka walutowego, kontraktowego, co stanowiło naruszenie zasad współżycia społecznego, takich jak zachowanie zasady uczciwości w obrocie gospodarczym.

Pozwany wnosząc o oddalenie powództwa kwestionował zarzuty powoda co do abuzywności wskazanych postanowień umownych, nieuczciwego charakteru postanowień umownych i naruszenia zasad współżycia społecznego.

Okolicznością bezsporną dla Sądu w niniejszej sprawie był fakt, iż powód w niniejszej sprawie legitymował się statusem konsumenta, w rozumieniu przepisu art. 22¹ kc. Pozwany jako przedsiębiorca zawarł bowiem umowę kredytową z powodem, a umowa ta w sposób oczywisty nie pozostawała w żadnym związku z działalnością zawodową lub gospodarczą drugiej strony umowy, co wynika z treści umowy i z samych zeznań powoda. Bez znaczenia jest przy tym status zawodowy czy wykształcenie powoda w dacie zawierania umowy, albowiem pod tym kątem przepisy nie różnicują statusu konsumenta i nie konsumenta. Podnieść bowiem należy, że o statusie konsumenta decyduje treść umowy i cel, na który uzyskano kredyt, a ten służył zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych powoda. Postanowieniem z dnia 10 czerwca 2021 roku (...) w sprawie C-198/20 przypomniał, że dyrektywa 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków umownych chroni konsumenta w sposób obiektywny i niezależnie od konkretnego zasobu wiedzy, czy niedbałego zachowania przy zawieraniu umowy. Ochrona taka przysługuje każdemu konsumentowi, a nie tylko temu, którego można uznać za właściwie poinformowanego oraz dostatecznie uważnego i rozsądnego przeciętnego konsumenta. Sąd ma dokonać kontroli umowy, czyli uznać, czy jej jakieś postanowienie jest abuzywne, a to nie zależy od cech osobowości słabszej strony umowy, którą jest konsument. W konsekwencji nie miał znaczenia w sprawie fakt, iż powód w dacie umowy był prawnikiem i ma takie wykształcenie. Kwestia posiadania wykształcenia prawniczego nie ma przełożenia na kwestie rozumienia umowy bankowej, która mogła być niezrozumiała także dla prawnika, który nie posiada dodatkowo wykształcenia ekonomicznego, finansowego czy bankowego. Podkreślić należy, że o statusie konsumenta decyduje treść i cel umowy, a ten nie był związany z przysłą działalnością powoda, jako radcy prawnego w ramach kancelarii, którą rozpoczął prowadzić w czerwcu 2008 roku, czyli po zawarciu umowy. Tak też wynika z wyroku (...) z dnia 3 września 2015 roku w sprawie C-110/14. Podobnie, fakt iż powód już wcześniej był stroną

podobnej umowy, także nie ma wpływu na ocenę sprawy niniejszej, mając na uwadze powyższe rozważania, w oparciu o orzecznictwo (...). Z tych względów zarzuty pozwanego, podważające status powoda, jako konsumenta w badanej umowie, nie były uzasadniające.

Powód wnosząc o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego w postaci umowy kredytowej wskazywał na to, iż jest ona nieważna z uwagi na jej sprzeczność z zasadami współżycia społecznego, że postanowienia umowy powodowały, że pozwany mógł jednostronnie i arbitralnie modyfikować wskaźnik od którego zależała wysokość zobowiązań kredytobiorcy, wskazując przy tym na konkretne postanowienia umowy, które także, w ocenie Sądu, były klauzulami niedozwolonymi. W ocenie Sądu stanowisko powoda w tym zakresie było co do zasady słuszne.

Zgodnie z przepisem art. 189 kpc powód może żądać ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Przesłanką dopuszczalności powództwa o ustalenie jest więc w pierwszej kolejności posiadanie interesu prawnego w wytoczeniu takiego powództwa. Interes prawny w szczególności istnieje wówczas gdy dokonanie ustalenia istnienia lub nie istnienia stosunku prawnego lub prawa jest niezbędne do usunięcia stanu niepewności w tej kwestii a więc w sytuacji gdy np. sporne jest między stronami, tak jak miało to miejsce w niniejszej sprawie, czy zawarta przez nie umowa jest ważna. Co do zasady przyjmuje się również, że strona nie posiada interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie, gdy może wystąpić z dalej idącym roszczeniem np. o zapłatę.

W przedmiotowej sprawie powód połączył w jednym pozwie w zakresie żądania głównego żądanie ustalenia nieistnienia umowy, z żądaniem zapłaty kwoty odpowiadającej spełnionych świadczeń z umowy. Przesłanką uznania za uzasadnione żądania zapłaty jest niewątpliwie ustalenie nieistnienia czy nieważności umowy, jednak w ocenie Sądu w realiach niniejszej sprawy nie pozbawia to powoda interesu prawnego do uzyskania odrębnego orzeczenia w przedmiocie ustalenia nieważności umowy, bo do tego w istocie sprowadza się żądanie ustalenia nieistnienia. Umowa stron została zawarta na 30 lat, a więc wiązałyby ona strony do 2038 r. Roszczenie o zapłatę w tym zakresie dotyczy natomiast wyłącznie dotychczas dokonanych wpłat na rzecz pozwanego, za wskazany w pozwie okres, z tytułu rat i innych świadczeń związanych z ubezpieczeniem. Dokonanie ustalenia co do ważności umowy stron, usunie więc stan niepewności co do sytuacji prawnej stron w przyszłości. W tej sytuacji w ocenie Sądu powód posiadał interes prawny także w żądaniu ustaleniu, wbrew zarzutowi pozwanego, i dotychczasowe orzecznictwo w tym zakresie zdaje się przesądzać istnienie interesu prawnego także do żądania takiego ustalenia, przy jednoczesnym roszczeniu o zapłatę.

Oceniając zasadność żądania ustalenia, Sąd badał czy umowa ta odpowiadała istocie umowy kredytowej, czy w chwili jej zawarcia zawierała klauzulę abuzywnie naruszającą równowagę interesów stron oraz czy nie naruszała zasad współżycia społecznego w zakresie uczciwości w obrocie gospodarczym.

Dokonując powyższych ocen Sąd w pierwszej kolejności ustalił, że bez wątplenia umowa pomiędzy stronami zawarta została z wykorzystaniem przedłożonego przez bank wzorca umowy. W sprawie wyjaśnić należy, że powodowi, co wskazał, jedyna możliwa oferta, która w konsekwencji była treścią spornej umowy, nie została przedstawiona powodowi z należytą starannością poinformowania o wszelkich konsekwencjach jej zawarcia. Już na tym etapie, przy wyborze kredytu przez powoda, nie pozostawał on w pełnej świadomości co do konsekwencji swojego wyboru. W związku z takim wyborem ocena Sądu musi ograniczać się do procedury zawarcia tej spornej umowy. W tym zakresie zatem powód wyjaśnił w wiarygodny sposób, że ta strona umowy nie miała żadnego wpływu na treść umowy, na którą się zdecydował, szczególnie w zakresie jej postanowień, które później uznał za abuzywne, zresztą nie było to objęte świadomością strony co do możliwości jakiegokolwiek negocjacji, co więcej, nie było w tym zakresie sugestii ze strony banku do takiego możliwego postępowania, a raczej dawano do zrozumienia o braku takiej możliwości. W związku z tym swoboda powoda w tym zakresie ograniczyła się jedynie do możliwości zawarcia bądź odmowy zawarcia umowy o kredyt. Twierdzenia powoda są w ocenie Sądu w pełni wiarygodne, trudno bowiem uznać za prawdopodobne, że pozwany zgadzałby się na negocjacje w odniesieniu do tych postanowień umowy, które były z jego punktu widzenia niezbędne do udzielenia kredytu indeksowanego walutą franka szwajcarskiego.

Istotą umowy kredytowej zgodnie z przepisem art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe, jest to, że przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych

z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Tak więc zgodnie z tym postanowieniem przepisów prawa bankowego kredytobiorca zobowiązany jest do zwrotu określonej kwoty środków pieniężnych, którą jest kwota kapitału mu udostępnionego i przez niego wykorzystanego. Bank może więc żądać wyłącznie zwrotu kwoty kapitału wraz z odsetkami oraz zapłaty prowizji. W celu zweryfikowania, czy umowa jest należycie wykonywana konieczne jest ściśle i precyzyjne określenie kwoty kapitału kredytu, albowiem rzutuje ona bezpośrednio na obowiązki kredytobiorcy, stanowi ona bowiem podstawę ustalenia wysokości poszczególnych rat, jak i salda kredytu po dokonaniu zapłaty każdej z rat.

W ocenie Sądu niewątpliwie dopuszczalne jest stosowanie w umowach kredytowych klauzul waloryzacyjnych polegających na powiązaniu zobowiązań pieniężnych stron z innym miernikiem wartości np. z walutą obcą, to jednak nie może to równocześnie prowadzić do nałożenia na strony dodatkowych obciążeń zwiększających wynagrodzenie banku.

W przedmiotowej sprawie na skutek wprowadzenia do umowy stron postanowień, które zostały zakwestionowane przez powoda i zostały wskazane szczegółowo wyżej w stanie faktycznym sprawy, zobowiązanie strony powodowej nie zostało ściśle określone, a ponadto wprowadzało możliwość uzyskania przez bank dodatkowego wynagrodzenia, nie przewidzianego w art. 69 ust 1 ustawy prawo bankowe. Wprost wskazuje na to zapis § 1 ust. 3A umowy, co do jedynie informacyjnego charakteru zapisu umowy co do wysokości zobowiązania, wartości kredytu, który mógł być inny, albowiem to w istocie było uzależnione od daty jego uruchomienia, czyli wypłaty.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że powyższe postanowienia umowy pozostawiały bankowi możliwość jednostronnego kształtowania wysokości zobowiązania powoda, albowiem kurs franka szwajcarskiego ustalany był przez bank w oparciu o ustalone przez niego kryteria. Powód natomiast pozbawiony był jakiegokolwiek wpływu na sposób ustalania tego kursu, a faktycznie nie miał nawet możliwości kontroli prawidłowości ustalania tego kursu według kryteriów banku. Równocześnie bank określając w wyżej wymienionych postanowieniach umowy według jakiego kursu dokonywane będą rozliczenia, stosował zarówno kurs sprzedaży, jak i kurs kupna ustalony w tabelach banku. Metoda ta powodowała, że bank uzyskiwał dodatkowe wynagrodzenie za korzystanie przez powoda z kredytu, wynikające z różnic kursu sprzedaży i kupna franka, albowiem kwestionowane postanowienia umowy były tak ukształtowane, aby korzyści z różnicy kursu kupna i sprzedaży podczas spłaty kredytu czerpał bank. Tej kwestii także nie wyjaśniono powodowi. Takie klauzule już od dawna wskazywane są jako abuzywne z uwagi na nieokreślony i nieobiektywny miernik, według którego następuje ostatecznie określenie wysokości zobowiązania kredytobiorcy, które jest niemożliwe do przewidzenia i obliczenia w chwili zawarcia umowy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2018 r., I CSK 628/17). W tym miejscu zauważyć należy, co słusznie wskazano w treści pozwu, że zapisy z umowy, zawartej z powodem, w § 10 ust. 4 umowy, który wskazuje na spłatę rat w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży (...) z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50, były już przedmiotem wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 27 grudnia 2010 roku w odniesieniu do poprzednika prawnego pozwanego Banku i wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych pod pozycją 5743. Skoro tak, to przychylić się należy do poglądu wyrażonego w sprawie I (...) 222/21 Sądu Najwyższego, że w przypadku istnienia prawomocnego wyroku uznającego określone postanowienie wzorca za niedozwolone, w procesie obejmującym incydentalną kontrolę wzorca, toczącym się pomiędzy przedsiębiorcą, a podmiotem, który jako konsument zawarła z nim umowę, sąd nie powinien już oceniać, czy określone postanowienie jest niedozwolone, gdyż kwestia ta została już rozstrzygnięta i ma to charakter wiążący. Zasada ta ma zastosowanie zarówno do stosunków prawnych powstałych po uprawomocnieniu się wyroku i po wpisaniu postanowienia do rejestru, jak również do stosunków powstałych wcześniej, jak w niniejszej sprawie (skutek ex tunc).

W ocenie Sądu w sytuacji, gdy umowa zawiera zapisy, które dopuszczają dowolną waloryzację (indeksację), to jest ona niezgodna z przepisami art. 69 ust. 1 ustawy - Prawo bankowe w związku z art. 358¹ § 2 i 5 kc, ponieważ rażąco narusza interesy konsumenta. Konieczną przesłanką do uznania, że dana umowa jest zgodna z treści art. 69 ustawy - Prawo bankowe jest ocena, że zapisy umowy są jasne i jednoznacznie wskazują na zasady ustalenia

wysokości świadczeń obu stron umowy, a tego w niniejszej sprawie brak. W myśl art. 69 ust. 2 pkt 4a ustawy Prawo bankowe, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności - w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Odwołanie się do tabeli kursów sporządzanej na wewnętrzne potrzeby banku jest nieprecyzyjne, w związku z czym narusza wskazany przepis. Ze względu na wyeliminowanie abuzywnych klauzul waloryzacyjnych z umowy, sprzeczność umowy z przepisem art. 69 ust. 2 pkt 4a ustawy Prawo bankowe tylko się pogłębia, albowiem brak jest wówczas jakiegokolwiek obiektywnego miernika według którego można przeliczyć kurs walut. Jednakże zważyć należy, że abuzywność zapisów umowy powinno się badać na moment dokonywania czynności prawnej przez konsumenta z przedsiębiorcą. Z związku z powyższym, wprowadzenie tzw. ustawy antyspreadowej z dnia 26 sierpnia 2011 r. nie miało znaczenia w niniejszej sprawie. Nie mogą być brane pod uwagę zmiany w ustawodawstwie wprowadzane po zawarciu umowy oraz sposób wykonywania umowy przez przedsiębiorcę, w szczególności zmiany w treści stosunku prawnego, który z powodu jego ukształtowania a priori jest nieważny od samego początku. Wprowadzony powyższą ustawą przepis art. 69 ust. 2 pkt 4a ustawy Prawo bankowe nie może więc mieć ostatecznie także znaczenia dla oceny ważności spornej umowy w dacie jej zawierania. Takiego wpływu nie ma także zawarcie przez powoda z bankiem aneksu do umowy z dnia 17 października 2012 roku, co odmiennie podnosił pozwany, albowiem aneks ten przecież nie usuwał z umowy główniej postanowień niedozwolonych, na jego podstawie powód jedynie miał możliwość dokonywania spłat rat kredytu bezpośrednio w walucie, z czego zresztą skorzystał.

Powyższe postanowienia umowy stron, wskazane szczegółowo w stanie faktycznym sprawy, pozostawiające wyłącznie bankowi sposób ustalania kursu franka szwajcarskiego, należy uznać za niedozwolone, gdyż dawały pozwanemu możliwość narzucenia sposobu ustalania wysokości kwoty podlegającej zwrotowi, a w konsekwencji również wysokości rat i odsetek, a więc głównych świadczeń kredytobiorcy. Na podstawie art. 353¹ k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Natomiast art. 385¹ § 1 k.c. opisuje niedozwolone postanowienia umowne i na jego podstawie postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Zgodnie z definicją zawartą w art. 385¹ § 3 k.c. niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta i właśnie z takimi okolicznościami mamy do czynienia w niniejszej sprawie.

Jak to zostało już wcześniej wskazane wyniki postępowania dowodowego w sposób jednoznaczny potwierdzają stanowisko powoda, że kwestionowane klauzule, nie zostały uzgodnione z powodem, a to co stanowi ewentualne główne świadczenia stron, nie było jednoznaczne. Jednocześnie w ocenie Sądu nie ma znaczenia dla dokonywanej oceny to, w jaki sposób bank rzeczywiście ustalał kurs w trakcie wykonywania umowy i jaka była relacja kursu banku do kursu rynkowego, bowiem nie są to okoliczności istotne na gruncie art. 385² k.c. oraz oceny możliwego naruszenia interesów konsumenta. Zwrócić należy natomiast uwagę na fakt, że postanowienia umowy dawały przedsiębiorcy nieograniczoną swobodę w wyznaczaniu kursu waluty, a co za tym idzie również wysokości zobowiązań konsumenta. Tym samym powyższe postanowienia umowne należy traktować jako abuzywne, albowiem rażąco naruszały interesy konsumentów. Nie było też wyjaśnione, a zatem też i uzgodnione, dlaczego dla jednej operacji jest przyjęty kurs kupna, dla drugiej kurs sprzedaży, oraz co wpływa na kształtowanie się kursu waluty w tabeli kursowej banku. Reasumując, były to tylko szcątkowe wiadomości informacyjne dla powoda, z których nie mógł on w sposób świadomy wywieść konsekwencji zarówno co do skutków umowy, ale także wcześniej co do decyzji w zakresie kredytu indeksowanego. Na skutek niezgodnego z zasadami współżycia społecznego zachowania banku co do obowiązku informacyjnego, powód dokonał decyzji w ramach uzyskanych od banku informacji, mając błędne przeświadczenie o ich pełności. Potwierdzeniem takiego stanu rzeczy jest fakt tego rodzaju, że o ile powód podpisał wraz z umową także oświadczenie,

zawarte w § 29 umowy, to jednak jej treść wskazuje tylko ogólnie na istnienie ryzyka, po drugie, oświadczenie to, podobnie jak cała umowa, miało charakter blankietowego wzorca, koniecznego do zawarcia umowy, którego treści dodatkowo nie wyjaśniono tej stronie umowy.

Powód w zakresie swojego żądania wskazywał na to, że umowa jest nieważna na podstawie art 58 § 1 i 2 kc. Odwołując się do orzecznictwa powód wskazywał na brak należytej informacji o istnieniu ryzyka kontraktowego, co stanowiło naruszenie zasad współżycia społecznego, takich jak zachowanie zasady uczciwości w obrocie gospodarczym. Jak to zostało już wcześniej wskazane w ocenie Sądu dopuszczalne było w dacie zawarcia spornej umowy stosowanie w umowach kredytowych klauzul waloryzacyjnych polegających na powiązaniu zobowiązań pieniężnych stron z innym miernikiem wartości np. z walutą obcą, tak jak zostało to dokonane w przedmiotowej sprawie. W sytuacji takiej bank jako profesjonalista powinien przedstawić konsumentowi w sposób wyczerpujący, jasny i nie budzący żadnych wątpliwości sposób, wszelkie konsekwencje i niebezpieczeństwa stosowania klauzuli waloryzacyjnej. Takiej informacji pełnej powodowi nie przedstawiono i dowodem przeciwnym na to nie może być wyłącznie treść przedstawionej przez pozwanego informacji.

Okolicznością nie budzącą żadnych wątpliwości Sądu jest fakt, iż zasadniczą przyczyną wystąpienia przez powoda z pozwem w niniejszej sprawie może być to, iż w okresie po zawarciu umowy nastąpił znaczący wzrost kursu franka szwajcarskiego, który spowodował poważny wzrost wysokości ich zobowiązań wobec banku, choć sam powód w swoich zeznaniach wskazał przede wszystkim na niekorzystny sposób ustalenia rozliczenia jego zobowiązania. W tym kontekście dla oceny zasadności żądań powoda podstawowe znaczenie ma to, czy został on w sposób należyty pouczony przez bank o wszystkich ewentualnych konsekwencjach zawarcia umowy indeksowanej do (...).

W zakresie przedstawionej informacji o tzw. ryzyku walutowym czy kursowym Sąd wskazał już powyżej na treść, zawartą w samej umowie. Dla oceny faktycznej wiedzy i świadomości powoda co do ryzyka, konieczna jest również ocena okoliczności towarzyszących podpisaniu umowy i przed tą czynnością. Z wiarygodnych w tym zakresie zeznań powoda wynika, że osoba przedstawiająca ofertę zawarcia umowy kredytowej informowała, że (...) jest walutą stabilną, bez wskazania poziomu możliwego wzrostu. W ocenie Sądu takie przedstawienie niebezpieczeństw związanych z zawarciem umowy indeksowanej do (...) spowodowało, że powód, podpisując umowę, faktycznie nie miał obiektywnej świadomości, iż całe nieograniczone niczym ryzyko wzrostu kursu franka w okresie trwania umowy, obciąża go, jako kredytobiorcę.

W ocenie Sądu pozwany Bank, jako profesjonalista, dysponujący specjalistami z dziedziny finansów i mający dostęp do danych dotyczących historycznych zmian kursów walut powinien stronie umowy, jako konsumentowi, przedstawić w sposób jasny skalę ryzyka związanego z zawieraniem długoterminowej umowy kredytu, w której wysokość zadłużenia uzależniona jest od wahań waluty obcej. Tylko takie przedstawienie ewentualnego ryzyka, z wyraźnym zastrzeżeniem, że ewentualny wzrost kursu franka nie jest niczym ograniczony i że wszelkie tego konsekwencje ponosić będzie strona powodowa, można uznać za rzetelną informację umożliwiającą konsumentowi podjęcie świadomej decyzji. Powód traktował bank, jako instytucję godną zaufania, i opierając się na informacjach, jakie uzyskał przed zawarciem umowy, a które zostały faktycznie ograniczone do warunków jedynej przedstawionej oferty kredytu indeksowanego, podjął swoją decyzję. Ponadto za sprzeczne z naturą umowy gospodarczej należy uznać pozostawienie w ręku jednej tylko strony możliwości dowolnej zmiany jej warunków, zaś sprzeczność ta występuje szczególnie wyraźnie zwłaszcza przy umowach, zawieranych nie w oparciu o indywidualne pertraktacje, ale w oparciu o regulamin wydany przez profesjonalistę (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 maja 1991 roku, III CZP 15/91). W wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 31 stycznia 2019 roku (sygn. akt I ACa 7/18) wskazano z kolei, że o sprzeczności z zasadami współżycia społecznego mówi się także, gdy na gruncie danej umowy dochodzi do naruszenia tzw. słuszności (sprawiedliwości) kontraktowej, rozumianej jako równomierny rozkład uprawnień i obowiązków w stosunku prawnym czy też korzyści i ciężarów oraz szans i ryzyk związanych z powstaniem i realizacją tego stosunku. Takie naruszenie ma miejsce, gdy zawarta przez stronę umowa nie jest wyrazem w pełni świadomej i rozważnie podjętej decyzji, gdyż na treść umowy wpłynął brak koniecznej wiedzy czy presja ekonomiczna. Negatywna ocena umowy ze względu na kryteria moralne uzasadniona jest w tych tylko przypadkach, gdy kontrahentowi osoby pokrzywdzonej można postawić zarzut złego postępowania, polegającego na wykorzystaniu (świadomym lub

spowodowanym niedbalstwem) swojej przewagi. W wyroku z dnia 10 czerwca 2021 roku w sprawie C-609/19 (...) zauważył, że nie spełnia wymogu przejrzystości przekazywanie przy zawieraniu umowy konsumentowi informacji, nawet licznych, jeżeli opierają się ona na założeniu, że stosunek wymiany między walutą rozliczeniową a walutą spłaty pozostanie stabilny przez cały okres jej obowiązywania i jest tak w szczególności wówczas, gdy konsument nie został powiadomiony przez przedsiębiorcę o kontekście gospodarczym, mogącym wpłynąć na zmiany kursów wymiany walut. Zdaniem Sądu taki zarzut niedbalstwa po stronie pozwanego w zakresie obowiązku informacyjnego, można zasadnie przypisać, niezależnie od posiadanego przez powoda wykształcenia czy cech osobowości.

Powyższe okoliczności wskazują w ocenie Sądu na to, że brak należytej informacji o nieograniczonym ryzyku kursowym stanowił naruszenie zasad współżycia społecznego, takich jak zasada uczciwości i rzetelności w obrocie gospodarczym.

Zgodnie z przepisem art. 58 § 2 kc nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, natomiast zgodnie z przepisem art. 58 § 1 kc nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą, albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, a w szczególności ten, że w miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. W przedmiotowej sprawie, jak to zostało wcześniej wskazane, umowa zawarta przez strony z uwagi na naruszenie przepisów prawa, wskazanych wyżej w zakresie ustawy – Prawo bankowe, oraz naruszenie zasad współżycia społecznego, jest nieważna. Również zawarcie w jej treści wskazanych wcześniej klauzul niedozwolonych powoduje jej nieważność.

Podkreślić należy, że warunkiem zawarcia umowy w 2008 r było zastosowanie w jej treści zakwestionowanych w toku procesu w niniejszej sprawie postanowień umownych, tak więc nie jest możliwe uznanie, iż umowa ta jest ważna po wyeliminowaniu z jej treści tych postanowień. Zmiana taka całkowicie zmieniałaby treść i warunki umowy. Z dotychczasowego orzecznictwa (...) wynika, że co do zasady nic nie stoi na przeszkodzie temu, by sąd krajowy zastąpił nieuczciwe postanowienie umowne przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym (por. m.in. wyrok z dnia 30 kwietnia 2014 r., sygn. akt C-26/13). Jednakże w orzecznictwie sądów krajowych wielokrotnie potwierdzano, że w polskim porządku prawnym nie istnieją przepisy o charakterze deklaratywnym, którymi można by w ten sposób wypełnić niejako powstałe braki w umowie. W ocenie Sądu utrzymanie umowy w pozostałym zakresie (tzw. „odfrankowanie” kredytu) również nie jest możliwe, albowiem uczyniłoby to umowę niemożliwą do wykonania. Wedle stanowiska banku, ewentualne stwierdzenie nieważności przedmiotowej umowy miałoby szczególnie szkodliwe skutki dla konsumenta, ale w tej sprawie powód, jako konsument, wziął to pod uwagę, podtrzymując swoje stanowisko. Mowa tu o pouczeniu powoda o ewentualnych konsekwencjach uwzględnienia jej żądania w przedmiocie ustalenia. Pouczenia tego dokonano w świetle wyroku (...) z dnia 29 kwietnia 2021 roku w sprawie C-19/20 zgodnie z którym wykładni art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy dokonywać w ten sposób, że do sądu krajowego, który stwierdza nieuczciwy charakter warunku umowy zawartej z konsumentem przez przedsiębiorcę, należy poinformowanie konsumenta, w ramach krajowych norm proceduralnych i w następstwie kontrydiktoryjnej debaty, o konsekwencjach prawnych, jakie może pociągnąć za sobą stwierdzenie nieważności takiej umowy, niezależnie od tego, czy konsument jest reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika. Na marginesie wskazać należy, że zgodnie z wyrokiem (...) z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260-18, sąd krajowy nie jest również władny uzupełniać powstałej wobec uznania za bezskuteczne niektórych z postanowień umowy luki poprzez odwołanie się do kursu średniego NBP. Innymi słowy, na tej tylko podstawie brak jest w sprawie przesłanek do uzupełnienia umowy w miejscu nieważnych postanowień umownych. Zgodnie bowiem z dotychczasowym orzecznictwem (...) artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że nie stoi na przeszkodzie przepisom krajowym, które prowadzą do stwierdzenia nieważności warunku dotyczącego różnicy kursowej uznawanego za nieuczciwy i zobowiązują właściwy sąd krajowy do zastąpienia go przepisem prawa krajowego nakazującym stosowanie oficjalnego kursu wymiany, ale pod warunkiem że ten sam sąd jest jednak w stanie ustalić – w ramach wykonywania przysługujących mu suwerennych uprawnień w zakresie oceny dowodów, nad którymi nie może przeważać wola wyrażona przez konsumenta – że zastosowanie takich środków przewidzianych przez prawo krajowe, pozwala na przywrócenie sytuacji prawnej i faktycznej tego konsumenta, jaka istniałaby w braku tego nieuczciwego warunku. W naszym prawie krajowym brak jest takich środków, które można by zastosować. W tym kontekście m.in. bezzasadne jest powoływanie się na wyrok (...) z

dnia 2 września 2021 roku, C-932/19, w tzw. sprawie węgierskiej, albowiem w 2014 roku wprowadzono w tym kraju tzw. ustawę węgierską nr XXXVIII, która wprowadziła w miejsce nieważnych postanowień umów konsumenckich, odsyłających do kursów własnych banków, urzędowy kurs wymiany waluty. Tymczasem w Polsce takich regulacji brak, które ewentualnie mogłyby zostać zastosowane w sprawie, jak przedmiotowa. Poza tym jednak dominujący w orzecznictwie jest prymat woli konsumenta, należyście pouczonego o ewentualnych konsekwencjach swojego żądania.

Mając na względzie powyższe okoliczności Sąd uznał, że żądanie główne w zakresie ustalenia nieistnienia stosunku prawnego kredytu zasługuje na uwzględnienie, brak bowiem podstaw do pozostawienia spornej umowy w obrocie prawnym, z uwagi na skalę stwierdzonych naruszeń w świetle art. 58 § 1 i 2 kc. W związku z przeprowadzonym postępowaniem stwierdzić należało, że faktycznie sporna umowa zawiera w sobie postanowienia abuzywne w świetle art. 358¹ i następnych kc. Niezależnie od tego okoliczności zawarcia umowy stanowią naruszenie treści art. 353¹ kc. Nie jest możliwym dalsze istnienie w obrocie prawnym spornej umowy, bez zakwestionowanych postanowień umownych, jako abuzywnych, z uwagi na brak odpowiednich do tego przepisów dyspozytywnych. Z tych względów Sąd na podstawie art. 189 kpc w związku z art. 58 § 1 i 2 kc w związku z art. 385¹ kc, art. 353¹ kc i art. 69 ust. 1 ustawy – Prawo bankowe ustalił nieistnienie stosunku prawnego umowy kredytu z dnia 15 lutego 2008 roku, zmienionej aneksami, jako formy nieważności umowy (punkt 1 wyroku). Podnieść należy, że nie było przeszkód do objęcia takim żądaniem także wskazanych aneksów, które stanowiły integralną część umowy głównej, i skoro owo ustalenie dotyczy umowy głównej, to odnosi się także do jej uzupełnienia w postaci aneksów.

Konsekwencją powyższego ustalenia musi być to, iż w pełni uzasadnione jest także żądanie powoda w zakresie zasądzenia kwot, wskazanych w punkcie 2 zmodyfikowanego powództwa głównego z dnia 15 czerwca 2021 roku. Pozwany w toku procesu nie zakwestionował skutecznie faktu dokonania przez powoda we wskazanym okresie wpłat kwoty 67.876,53 złotych i kwoty 33.501,80 CHF, z tytułu uiszczonych rat kapitałowo-odsetkowych i kosztów ubezpieczenia kredytu, w związku z wykonywaniem umowy będącej przedmiotem sporu, więcej – kwoty te wynikają wprost z wystawionego przez samego pozwanego zaświadczenia o dokonanych spłatach rat i składek z kredytu przez tą stronę umowy. Na marginesie Sąd wskazuje, że z tych zestawień wynikają kwoty wyższe, niż dochodzone w sprawie. Jednocześnie z drugiego zestawienia, dołączonego do ostatecznej modyfikacji powództwa, nie wynika kwota częściowej spłaty kredytu i odsetek z dnia 19 marca 2014 roku na kwoty 3.441,33 CHF i 60,53 CHF, ale te zostały przyznane przez pozwanego w odpowiedzi na pozew w punkcie 12, podnosząc w tym zakresie zarzut braku podstaw do powoływania się na świadczenie nienależne, jako świadczenie niewymagalne, co oczywiście nie było uzasadnione w związku z konsekwencjami dokonanego ustalenia nieważności umowy. Konsekwencją uznania umowy za nieważną, bo taki jest skutek dokonanego w sprawie ustalenia, jest bowiem obowiązek zwrotu wzajemnych świadczeń, gdyż stanowią one świadczenia nienależne na podstawie art. 410 § 2 kc w rozumieniu przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Zgodnie bowiem z treścią art. 405 kc kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową, ten obowiązany jest do jej zwrotu. Zastosowanie ma to także do zwrotu nienależnego świadczenia z art. 410 kc. W niniejszej sytuacji zasadność tego roszczenia o zapłatę w tym zakresie Sąd rozważył także w oparciu o przepis art. 409 kc, zgodnie z którym obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Najbardziej kluczową kwestią jest wykładnia sformułowania „zużył” lub „utracił” w taki sposób, że nie jest już wzbogacony. Wykładnia językowa nie prowadzi do wystarczającego rezultatu. Nakazuje bowiem jedynie badać stan wzbogacenia strony, która uzyskała korzyść majątkową. Nie można natomiast jednoznacznie stwierdzić, czy roszczenia stron należy rozpatrywać zupełnie od siebie niezależnie, czy też świadczenie wzajemne należy brać pod uwagę jako element stanu majątkowego strony wpływający na wysokość wzbogacenia. W doktrynie problem ten dostrzegany był jako spór pomiędzy zwolennikami tzw. teorii dwóch kondykcji i tzw. teorii salda. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. (sygn. III CZP 6/21), należy rozpatrzyć ten aspekt wedle teorii dwóch kondykcji, i wydaje się, że dotychczasowe orzecznictwo także w tym zakresie, podobnie jako w przypadku dochodzenia żądania ustalenia nieważności umowy, przy jednoczesnym żądaniu zapłaty, przesądziło w tym zakresie zasadę orzekania. W związku z tym, w przypadku następczej nieważności umowy (ustalenia jej nieistnienia), po obu jej stronach występują dwa niezależne od siebie roszczenia o zwrot świadczeń nienależnie spełnionych. Z takim przypadkiem mamy do czynienia w niniejszej sprawie, dlatego Sąd przyjął za słuszny wskazany wyżej pogląd

Sądu Najwyższego. Konsekwencją powyższego było uwzględnienie roszczenia głównego także o zapłatę, w kwotach wskazanych w pozwie przez powoda, przy czym ich zwrot powinien nastąpić w takiej samej walucie, jak ich spełnienie na podstawie nieważnej umowy.

Podnieść należy, że zarzut przedawnienia pozwanego nie był uzasadniony, i roszczenie powoda w tym przedmiocie nie uległo przedawnieniu. Z uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. wynika, że roszczenia kredytobiorców i banków nie uległy przedawnieniu. Dla roszczeń kredytobiorców termin ten rozpoczyna się w momencie, w którym dowiedzieli się oni, albo wykazując się oczekiwanym od nich rozsądkiem, powinni dowiedzieć się o tym, że umowa zawiera niedozwolone postanowienia umowne (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., sygn. akt III CZP 6/21). Na podstawie art. 118 zd. pierwsze kc, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi sześć lat, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. W doktrynie dominuje stanowisko, że kredyt spłacany w ratach jest w istocie świadczeniem jednorazowym, a nie okresowym, bowiem stanowi jedną całość. Żądanie powódki o zapłatę opierało się zaś na żądaniu zwrotu świadczenia nienależnego, czyli art. 410 § 1 kc w związku z art. 405 kc, w związku z czym, zgodnie z przepisami intertemporalnymi obowiązującymi w dniu zawązania umowy kredytu, żądanie zwrotu świadczenia nienależnego przedawnia się z upływem lat dziesięciu. W oparciu o stanowisko (...) wyrażone w wyroku z dnia 22 kwietnia 2021 r. (sygn. C-485/19) bieg przedawnienia roszczeń z tytułu zawartych w umowie klauzul niedozwolonych biegnie od momentu powzięcia wiedzy o nich. Powód, po pierwsze, wezwał pozwanego do zapłaty nienależnie pobranych świadczeń w związku z nieważnością umowy, w drodze wniosku o zawezwanie do próby ugodowej z dnia 20 sierpnia 2019 roku, po drugie, w swoich zeznaniach wskazał na powstałe po raz pierwszy wątpliwości co do ważności swojej umowy na podstawie doniesień medialnych, które po raz pierwszy pojawiły się w okresie 5-6 lat temu, zatem należało uznać, iż od tego momentu powziął on wiedzę o możliwości istnienia klauzul abuzywnych w umowie, którą zawarł z pozwanym. Ponadto podnieść należy, że instytucja przedawnienia dotyczy jedynie roszczeń majątkowych, czyli prawa do żądania świadczenia. Nie ulegają przedawnieniu żądania ustalenia prawa lub stosunku prawnego, oparte na art. 189 kpc, co nie oznacza, że mogą być dochodzone bezterminowo, albowiem przesłanką ustalenia musi być interes prawny. Taki interes prawny w niniejszej sprawie powód posiadał, co wyjaśniono już wyżej w uzasadnieniu.

Mając na względzie powyższe okoliczności, Sąd na podstawie art. 410 § 1 i 2 kc w związku z art. 405 kc w związku z art. 385¹ § 1 kc, art. 353¹ kc, art. 58 § 1 i 2 kc i art. 69 ust. 1 ustawy – Prawo bankowe orzekł, jak w punkcie 2 i 3 wyroku. O odsetkach Sąd orzekł odmiennie, niż żądanie pozwu w tym zakresie, na podstawie art. 481 kc i art. 455 kc, mając na uwadze wystosowane wcześniej wezwanie do próby ugodowej i datę posiedzenia w tej sprawie, które miało miejsce w dniu 27 listopada 2019 roku. W tym dniu do ugody nie doszło, zatem zdaniem Sądu roszczenie o odsetki od kwoty wyrażonej w PLN, było uzasadnione od dnia następnego, i to tylko w zakresie roszczenia wyrażonego w polskich złotych, albowiem tej waluty dotyczyło wezwanie do próby ugodowej. Natomiast w zakresie zapłaty wyrażonej w walucie (...) Sąd uwzględnił datę po dniu doręczenia odpisu pierwotnego pozwu pozwanemu, albowiem po raz pierwszy tym pismem pozwany został wezwany do zapłaty także w walucie (...) w kwocie 26.866,80 CHF, w pozostałej części tej kwoty w walucie Sąd uwzględnił wezwanie do zapłaty z dnia 28 maja 2021 roku z wyznaczonym terminem do zapłaty od daty doręczenia wezwania. W konsekwencji w pozostałej części powództwo główne o dalszy okres odsetkowy Sąd oddalił, jako nieuzasadnione (punkt 4 wyroku).

W konsekwencji uwzględnienia powództwa głównego, nie było konieczności i podstaw do odnoszenia się w swoich rozważaniach do żądania ewentualnego, i do orzeczenia w tym zakresie w wyroku. Albowiem dopóki powództwo główne nadaje się do wyrokowania pozytywnego, czyli uwzględnienia, Sąd nie orzeka o powództwie ewentualnym.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 i 99 kpc, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, w związku z przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, obciążając przegrywającego pozwanego równowartością poniesionej przez powoda opłaty sądowej od pozwu – 1.000 złotych i wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika w stawce minimalnej od wartości przedmiotu sporu – 10.800 złotych, wraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie, w związku z aktualnym

brzmieniem przepisu art. 98 kpc, obowiązującym w dacie wniesienia pozwu (punkt 5 wyroku). W sprawie bowiem nie stwierdzono dowodu uiszczenia opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.